



Leczenie Maddie i Marilyn

Na posesji pewnego pana nie wiadomo skąd pojawiły się dwie kotki... Pan nie mógł ich zatrzymać na stałe, ani zapewnić im właściwej opieki, nie miał też wiedzy, jak się nimi opiekować. Awaryjnie umieścił je w kotłowni i szukał pomocy. Dotarł do stowarzyszenia, gdzie zaoferowano mu pomoc w kastracji...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/cm4sum>

